

Sygn. akt: I C 2675/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Latała
Protokolant:	sekretarz sądowy Sylwia Stępień

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2021 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od T. B. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 5 417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Katarzyna Latała

Sygn. akt I C 2675/19

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 6 listopada 2019 r. (k. 3-7), powód T. B. domagał się zasądzenia od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych S.A. kwot:

1. kwoty 100.00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
2. kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej;

oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 22 października 2016 r. w K. doszło do tragicznego wypadku w wyniku którego zmarł H. B. - jedyny syn powoda. Powód dalej opisywał, iż wraz ze swoim zmarłym synem H. B., tworzyli kochającą rodzinę. Nagła śmierć syna wywarła ogromny wpływ na dalsze życie T. B., bowiem został pozbawiony najbliższej osoby, z którym miał bardzo dobre bliskie kontakty i który pomagał mu na co dzień we

wszelkich sprawach. Ponadto śmierć H. B. bardzo negatywnie wpłynęła na stan psychiczny powoda. W wyniku śmierci syna powód przeżywał ogromny ból i cierpienia emocjonalne. Do dnia dzisiejszego powód nie pogodził się z tragiczną śmiercią syna. Po śmierci H. B. osłabiła się znacznie aktywność życiowa powoda, negatywne emocje wywołały osłabienie jego aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności dnia codziennego. Nadto spowodowała u T. B. szkodę w postaci pogorszenia jego sytuacji w znacznym stopniu. Powód mógł liczyć w przyszłości, iż zmarły syn zapewni mu utrzymanie i pomoc w codziennych sprawach życia. Powód swoje roszczenie opierał na przepisie art. 446 § 4 k.c.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 stycznia 2020 r. (k. 43-45) pozwany (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zawarł z posiadaczem pojazdu, którego ruchem została wyrządzona szkoda na osobie H. B. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ważną w okresie, w którym miał miejsce wypadek z dnia 22 października 2016 r. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, pozwany odmówił wypłaty żądanych kwot powodowi. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji ustalono, że po urodzeniu H. B., jego ojciec T. B. mieszkał z nim i konkubiną (matką dziecka) przez okres 5 lat. Po tym czasie nieformalny związek rodziców H. B. rozpadł się z uwagi na nadużywanie alkoholu przez T. B. oraz znęcanie się fizyczne nad konkubiną i synem. W wyniku doznanych przeżyć matka zmarłego zmuszona była poddać syna leczeniu psychiatrycznemu, ponieważ oboje byli ofiarami przemocy fizycznej ze strony T. B.. Relacje między ojcem T. B., a synem H. B. dalece odbiegały więc od właściwych stosunków rodzinnych. Zdaniem pozwanego nieutrzymywanie więzi właściwych rodzinnych, przejawiających się w prowadzeniu wspólnoty rodzinnej, uczuciowej, funkcjonalnej daje podstawę do odmowy przyznania zadośćuczynienia. Nadto przedstawione przez powoda panujące stosunki rodzinne mają na celu jedynie uzyskanie świadczeń od pozwanego. Ponad w świetle powyższego pozwany wskazywał, że przyjmując należy, iż powód nie miałby prawa liczyć na wsparcie syna skoro sam mu tego wsparcia nie dawał. T. B. na podstawie orzeczenia Sądu Rejonowego we Włoszczowie miał ograniczone prawa rodzicielskie. Następnie Sąd ustanowił kuratora, który nadzorował kontakty ojca z synem. Brak osobistej styczności powoda z synem przez wiele lat, świadczy o braku jakiegokolwiek potrzeb ze strony powoda w utrzymywaniu kontaktu z własnym dzieckiem. Powód przez większość swojego życia, nie był zainteresowany budowaniem jakichkolwiek więzi z synem. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej pozwany podnosił, iż kwota zadośćuczynienia powinna zostać pomniejszona o kwotę zadośćuczynienia zasądzoną od sprawcy zdarzenia na rzecz powoda w postępowaniu karnym. Natomiast, co do roszczenia opartego na podstawie art. 446 § 3 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. pozwany wskazywał, że wymaga ono wykazania pogorszenia sytuacji życiowej w aspekcie ekonomicznym powiązanego ze śmiercią osoby bliskiej i to w stopniu znacznym. Natomiast powód nie wykazał, aby w przedmiotowej sprawie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda na skutek śmierci syna. Nie przedstawiono chociażby dowodów na wysokość zarobków uzyskiwanych przez H. B. i zawodu jaki wykonywał. Powód nie mieszkał z synem i nie utrzymywał z nim stałego kontaktu. Nie był w jakikolwiek sposób zależny finansowo od zmarłego. Nie zostały wypracowane w ramach wzajemnych relacji wzorce, które pozwalałyby na twierdzenie, że powód mógłby liczyć w przyszłości na jakąkolwiek pomoc syna. Pozwany uważał, iż roszczenie z art. 446 § 3 k.c., w przypadku powoda nie jest należne. Nadto roszczenie to jest rażąco wygórowane. Syn nie miał żadnego wpływu na sytuację materialną i życiową ojca, a zatem śmierć syna nie miała wpływu na znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej. Pozwany kwestionował również wymagalność odsetek ustawowych, określoną przez stronę powodową.

Strony podtrzymały swe stanowiska w toku dalszego postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 3 listopada 2017 r. w sprawie sygn. II K 188/17 Sąd Rejonowy w Myszkowie uznał oskarżonego G. B. (1) winnego tego, że w dniu 22 października 2016 r. w K. ok. godz. 19.25 na ul. (...) - skrzyżowanie z ul. (...) prowadząc samochód osobowy marki F. (...), o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc ul. (...) nie zachował wymaganej przepisami szczególnej ostrożności podczas

wykonywania manewru skrętu w lewo w ul. (...), nie ustępując pierwszeństwa przejazdu jadącemu ulicą (...) w kierunku przeciwnym, kierującemu motorowerem marki K. o nr rej. (...) - 70 H. B. doprowadzając do zderzenia pojazdów. W następstwie czego kierujący motorowerem H. B. doznał obrażeń w postaci: stłuczenia tkanek miękkich głowy, złamania kości podstawy czaszki oraz twarzoczaszki, krwotoku podpajęczynówkowego mózgu, ogniska stłuczenia mózgu, złamania żeber, stłuczenia płuc, rozerwania serca, rozerwania wątroby i śledziony, krwotoku do jam opłucnowych i jamy otrzewnej, złamania zamkniętego przedramienia prawego, obrażeń zewnętrznych o charakterze ran tłuczonych głowy, otarć skóry głowy i kończyn dolnych oraz podbiegnięć krwawych na głowie i kolanie prawym, w wyniku których H. B. zmarł, tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

W punkcie 4 wyroku Sąd Rejonowy w Myszkowie orzekł od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. B. kwotę 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

dowód:

- wyrok Sądu Rejonowego w Myszkowie, sygn. II K 188/17 k. 13

Sprawca wypadku G. B. (2) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W..

(okoliczność bezsporna)

Pokrzywdzony H. B. jest synem T. B. i A. Z. (1), pochodzącym z ich nieformalnego związku trwającego około 7 lat. Przyczyną rozstania były liczne awantury, stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej przez T. B. wobec swojej konkubiny i syna. W chwili rozstania rodziców H. B. był w wieku szkolnym. Na T. B. został nałożony obowiązek alimentacyjny na rzecz syna w kwocie 250 zł miesięcznie.

W dniu 4 października 2004 r. z urzędu wszczęto sprawę z udziałem T. B. i A. Z. (1) o ograniczenie władzy rodzicielskiej nad małoletnim H. B., albowiem wymagało tego dobro dziecka.

Na rozprawie z dnia 6 grudnia 2004 r. E. F. zeznawała, że H. B. przebywa z matką i to ona, na co dzień opiekuje się dzieckiem. T. B. mieszka oddzielnie, odwiedza syna, spotyka się z nim w samochodzie i w czasie tych wizyt wypytuje o sprawy matki. Małoletni H. B. jest bardzo nerwowy i nadpobudliwy, był świadkiem wielu awantur rodziców.

Sąd Rejonowy we Włoszczowie postanowieniem z dnia 20 grudnia 2004 r. ograniczył władzę rodzicielską T. B. nad jego małoletnim synem H. B., poprzez poddanie wykonywania władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego.

W sprawozdaniu z dnia 7 lutego 2005 r. z objęcia wykonywania władzy rodzicielskiej przez T. B. kurator wskazał, że nie zastał T. B., gdyż zgodnie z wiedzą rodziców wyjechał do W. w poszukiwaniu pracy, aby móc płacić alimenty na rzecz syna. Obecnie matka dziecka sama go wychowuje. H. B. jest dzieckiem nerwowym, nadpobudliwym i opóźnionym w rozwoju umysłowym. Leczony w Dziecięcej Poradni Psychiatrycznej w K.. Dodatkowo z informacji uzyskanych na posterunku policji w S. wynika, że w przeszłości T. B. nachodził konkubinę. Dopuścił się nawet wybicia szyby w oknie wynajmowanego przez nią domu.

Powód znalazł pracę w W., mimo tego nie zaczął łożyć na rzecz syna, nie widuje się z dzieckiem. T. B. przyjeżdża do domu średnio 1-2 raz w miesiącu. Nie interesuje się małoletnim mimo stwierdzenia jego upośledzenia, twierdząc że A. Z. (1) utrudnia mu kontakt. Kurator poinformował powoda o możliwości wystąpienia z wnioskiem do Sądu o uregulowanie kontaktów, jednak on wskazał, że nie jest na obecnym etapie tym zainteresowany. Sytuacja finansowa H. B. i A. Z. (1) była bardzo trudna, mimo upomnień kuratora T. B. nadal zalegał z płatnością alimentów. Dodatkowo mimo potrzeby specjalistycznej opieki nad synem powód nigdy nie był w szkole i nie interesował się postępami syna w nauce. Nie odwiedzał również dziecka w miejscu zamieszkania i w żaden sposób nie pomógł w jego wychowaniu. Z biegiem czasu T. B. zaprzestał kontaktów z kuratorem.

W czasie dłuższego urlopu wymuszonego brakiem pracy T. B. nie kontaktował się z synem, ponieważ chciał tą kwestię uregulować sądowo. W styczniu 2006 r. wpłacił do komornika 400 zł zaległych alimentów.

Dnia 5 stycznia 2006 r. T. B. wystąpił z wnioskiem o ustanowienie kontaktów z małoletnim synem H. B.. Na rozprawie w dniu 3 lutego 2006 r. doszło do zawarcia ugody o treści „A. Z. (1) zobowiązuje się zezwolić T. B. na zabieranie małoletniego syna H. B., urodzonego (...) we W. do własnego miejsca zamieszkania w każdą pierwszą i ostatnią niedzielę miesiąca od godziny 10.00 do godziny 19.00 oraz na drugi dzień Ś. Wielkanocnych w tych samych godzinach; T. B. zobowiązuje się do punktualnego odprowadzania syna do miejsca zamieszkania matki dziecka”.

Powód mimo przyznanego prawa zabierania syna poza miejsce jego zamieszkania rzadko realizował kontakty ze względu na swą nieobecność w miejscu zamieszkania. Rzadkie kontakty tłumaczył trudną sytuacją finansową i kosztami związanymi z przyjazdem z W.. Od 2006 r. powód zaczął nosić się z zamiarem wyjazdu za granicę w celach zarobkowych.

H. B. miał problemy w szkole dlatego konieczne było wdrożenie zajęć dodatkowych specjalistycznych. Ponadto dużym problemem były stan zębów chłopca, dziadkowie ojczyści zadeklarowali się pomóc w leczeniu stomatologicznym. W grudniu 2006 r. A. Z. (1) zdecydowała się na usunięcie synowi zepsutych zębów w Wojewódzkim (...) w K.. Matka dziecka starała się jak najlepiej zaspokajać wszystkie potrzeby życiowe syna.

Na podstawie bezpośredniego badania lekarskiego, analizy dokumentów oraz przeprowadzonych wywiadów, skład orzekający (...) ds. orzekania o niepełnosprawności we W. na posiedzeniu w dniu 25 lipca 2006 r. postanowił zaliczyć H. B. do osób niepełnosprawnych. Ponadto wskazał na konieczność stałej i długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współdziałania na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji.

H. B. był leczony w Dziecięcej Poradni Psychologicznej w K., przyjmował leki uspokajające.

W dalszych okresach kontakty powoda z H. B. nie poprawiły się. T. B. nadal bardzo rzadko przyjeżdżał do syna. Z informacji udzielonej przez wychowawcę wynikało, że T. B. nie interesował się postępami syna w nauce. Nigdy nie był na wywiadówce i nie kontaktował się ze szkołą. H. B. był bardzo słabym uczniem, promocję do IV klasy szkoły podstawowej uzyskał jedynie dzięki orzeczeniu o niepełnosprawności. Dodatkowo powód nadal nie partycypował w kosztach utrzymania syna.

Od 2007 r. T. B. zaczął regularnie wpłacać alimenty na rzecz syna w kwocie po 300 zł następnie po 250 zł miesięcznie. Kontakty ojca z synem nie uległy poprawie, nadal T. B. wracał do domu rodzinnego rzadko i na krótkie okresy.

A. Z. (1) wyrażała zgodę na częstsze kontakty ojca z dzieckiem. Po wizycie H. B. u ojca nie chciał on o niej rozmawiać, był niezadowolony i znudzony. Kolejny raz nie chciał jechać na spotkanie z ojcem i dziadkami.

Mimo sugestii ze strony kuratora, aby T. B. wykorzystywał czas wolny na spotkania z synem, nie zastosował się on do tej porady. W czasie nadzoru kurator stwierdzał, że dochodziło do takich sytuacji, w których T. B. przez okres całego miesiąca nie widywał się z synem.

Od 1 lutego 2008 r. T. B. podjął pracę we Francji w zakładach mięsnych. Przed wyjazdem wynegocjowano umowę na 6 miesięcy następnie z niewiadomych przyczyn zmieniono czas kontraktu na 4 miesiące. W czasie pobytu poza granicami kraju T. B. utrzymywał z synem jedynie kontakt telefoniczny.

A. Z. (1) wyraziła zgodę na kontakty syna z dziadkami ojczystymi. Dziadkowie dziecka wyrażali chęć kontaktów dla podtrzymania relacji rodzinnych, z uwagi na fakt sporadycznych spotkań ojca z synem.

Po powrocie T. B. do Polski zaczął on szukać pracy na terenie kraju.

Kontakty powoda z dzieckiem nadal nie były zbyt częste, jednak dziecko odczuwało potrzebę spotkania z ojcem.

A. Z. (1), prosiła T. B. aby towarzyszył jej i synowi podczas wizyty lekarskiej w (...) w K., a także zawiózł ich własnym samochodem, jednak powód odmówił nie podając konkretnej przyczyny. Matka dziecka chciała, by powód pomagał jej w większym zakresie w wychowaniu dziecka. T. B. nie wywiązywał się ze swoich obowiązków rodzicielskich, jego spotkania z synem miały charakter incydentalny, nie stosował się do zaleceń kuratora oraz nie zawsze kontaktował się z nim.

Od października 2008 r. relacje pomiędzy T. B., a A. Z. (1) uległy znacznemu pogorszeniu z uwagi na wystąpienie matki dziecka do Sądu Rejonowego we Włoszczowie o podwyższenie świadczeń alimentacyjnych. Sąd Rejonowy we Włoszczowie podwyższył świadczenie alimentacyjne do kwoty 400 zł miesięcznie. Po ogłoszeniu rozstrzygnięcia w Sądzie, rodzina generacyjna powoda oraz sam powód wywołali awanturę.

H. B. zaczął sprawiać trudności wychowawcze, miał duże problemy z nauką. W opinii kadry pedagogicznej matka chłopca oceniana była, jako opiekuńcza i odpowiedzialna matka, wykazująca zainteresowanie sprawami dziecka. Nauczycielom trudno było wypowiadać się na temat T. B., gdyż dotychczas nie pojawił się w szkole. Z uwagi na pojawiające się problemy pojawiła się propozycja zmiany szkoły dziecka. T. B. niechętnie się do niej odniósł podając, że wszelkie zaległości dydaktyczne powinna nadrabiać matka dziecka.

T. B. pozostała osobą zdrową, zdolną do pracy. Od 17 września 2008 r. przestał pracować zarobkowo i zarejestrował się jako osoba bezrobotna z prawem do zasiłku wysokości 440 zł.

W czasie ferii w roku 2009 H. B. spędził czas z ojcem z własnej woli. W czasie świąt T. B. nie spotkał się z synem mimo tego, że on oczekiwał takiego spotkania. Powód w tym czasie regularnie wpłacał alimenty do komornika na rzecz syna. T. B. od czasu ferii zimowych nie kontaktował się z synem nawet telefonicznie do lipca 2009 r. H. B. bardzo chciał widzieć ojca, zadzwonił do niego ale ten nie przyjechał na spotkanie pomimo tego, że był w domu rodzinnym. T. B. nie interesował się synem i z tego powodu A. Z. (1) zaczęła rozważać wystąpienie do Sądu o pozbawienie go władzy rodzicielskiej. Kurator sądowy zauważył, że ojca coraz mniej łączy z synem i przestał odczuwać potrzebę spotkania z nim, na pytania dlaczego nie doszło do kontaktu odpowiedział „tak jakoś wyszło”.

H. B. wyrażał dużą potrzebę uczestnictwa ojca w jego życiu. T. B. nie angażował się w wystarczający sposób.

A. Z. (1) była lipcu 2009 r. na badaniach słuchu z synem i okazało się, że powinien on posiadać aparat na dwoje uszu. Koszt aparatów wynosił około 6.000 zł. A. Z. (1) telefonicznie rozmawiała z T. B. przedstawiając mu ten problem, miał się on z nią skontaktować ale tego nie zrobił. Kurator sądowy pytała powoda, dlaczego nie chce pomóc matce swojego dziecka w uporaniu się z problemami jakie pojawiły się u H. B. w nauce i zdrowiu. T. B. uważał, że alimenty, które płaci powinny wszystko załatwić. Kurator w sprawozdaniu z dnia 30 września 2009 r. stwierdził, że relacje między ojcem a synem są coraz bardziej chłodne. T. B. przywozi dziecko tylko z „obowiązku” nie z wewnętrznej potrzeby. H. B. był u ojca 15 sierpnia 2009 r. na odpuszcie, T. B. nie kupił mu nic, nawet picia. Spotkania jakie się odbywał, wynikały głównie z potrzeby i inicjatywy H. B.. Pomiędzy kontaktami pojawiały się długotrwałe przerwy, w których T. B. nawet nie dzwonił do syna.

T. B. po raz kolejny w rozmowie z kuratorem wskazał, że płaci alimenty i nie będzie dodatkowo nic robił ani kupował, chyba że sam zechce.

Od 2010 r. T. B. wykazywał ogromną obojętność w stosunku do syna. W okresie ferii powód nie kontaktował się z synem. A. Z. (1) zaczęła mieć wątpliwości czy pozwolić synowi na wyjazdy do ojca, gdyż słyszy tam jedynie krytykę i wraca rozdrażniony.

T. B. zaczął wpłacać coraz to niższe kwoty na rzecz syna (250 zł). T. B. nie interesował sytuacją finansową syna i jego matki, wskazując że sam nie pracuje w zimę i nie ma pieniędzy.

Kurator sądowy wielokrotnie nie zastawał powoda w domu rodzinnym, gdyż przebywał on w W. gdzie mieszkał i pracował. Z informacji zebranych podczas wywiadu środowiskowego wynikało, że T. B. często upijał się,

niejednokrotnie był widziany w swojej rodzinnej miejscowości pod wpływem alkoholu. Oprócz tego, nierzadko dzwonił nietrzeźwy do A. Z. (1). Podczas tych rozmów ubliżał jej, używał wyzwisk, poniżał, groził i próbował kontrolować.

W czasie zaplanowanych kontaktów w lipcu 2010 r. podczas spotkania dzieckiem opiekowała się matka T. B.. Ojciec nie wykazywał zainteresowania synowi, nie poświęcał mu swojego czasu. T. B. nie miał dobrego kontaktu z H. B., nie okazywał mu ciepłych uczuć, nie orientował się w jego zainteresowaniach i potrzebach. Nie był zaangażowany w proces wychowawczy dziecka. Nie przejawiał zainteresowania jego rozwojem, czy postępami w szkole. Nie dążył do częstszych spotkań z synem. Zaniedbywał swoje obowiązki rodzicielskie, wykorzystując dziecko głównie do uzyskiwania informacji na temat A. Z. (1). Sytuacja taka destrukcyjnie wpływała na psychikę dziecka, na jego rozwój emocjonalno-społeczny.

T. B. w dalszym ciągu nie realizował kontaktów. Ponadto okłamał kuratora na temat swojej karalności, zdyscyplinowany przyznał się, że w marcu 2010 r. został zatrzymany prowadząc samochód w stanie nietrzeźwości. Decyzją Sądu Rejonowego w Warszawie zostało mu zatrzymane prawo jazdy na okres 1 roku.

Podczas wizyty kuratora w lutym 2011 r. w domu T. B. okazało się, że przebywa on tam na stałe, gdyż nie pracuje, w ogóle nie spotkał się z synem ani nie odbył z nim rozmowy telefonicznej. Na pytanie czy tęskni za synem odpowiedział „człowiek się odzwyczaił, a jak nie chce dać (matka dziecka), to co ja się będę, niech siedzi w domu (syn)”.

W marcu 2011 r. powód podjął pracę w M.. Nie spotykał się z synem twierdząc, że utrudniane są mu kontakty. Wracając z pacy przejeżdża obok domu dziecka jednak nie zatrzymuje się, by zapytać o niego. T. B. przejeżdżał również obok H. B., kiedy on jechał na rowerze, wówczas również się nie zatrzymał, gdyż twierdził, że syn może do niego przyjechać. T. B. nadal prezentował postawę obojętną wobec tego czy będzie miał jakikolwiek wkład w wychowanie dziecka, na płaceniu zasądzonych alimentów kończy się jego rola, jako ojca. A. B. potwierdziła brak zainteresowania powoda sprawami jego syna H. B., usprawiedliwiając go przy tym.

T. B. oznajmił kuratorowi dnia 25 lipca 2011 r., że od ponad pół roku nie kontraktował się z synem. Twierdził, że dzwoni do A. Z. (1) i prosi o spotkanie, kiedy ona odmawia nie oponuje. Chłopiec przyjechał do ojca na rowerze w sierpniu 2011 r. jednak go nie zastał. Powód partycipował w kosztach utrzymania syna na tym etapie regularnie.

Kiedy H. B. dorósł chciał utrzymywać kontakty z ojcem. Jeździł do ojca na parę godzin, jednak relacje pomiędzy nimi nie były prawidłowe.

W 2012 r. Sąd, na wniosek A. Z. (1) podwyższył alimenty na rzecz H. B. do kwoty 500 zł (plus 70 zł koszty komornicze), co wywołało duże niezadowolenie u powoda. Z rozprawy wyszedł trzaskając drzwiami. T. B. zaprzestał kontaktów. Na pierwszej rozprawie o podwyższenie alimentów, przeszedł obok syna obojętnie.

14 października 2012 r. powód wyjechał do pracy w Holandii, urywając kontakt z rodziną generacyjną. A. B. nie miała wiedzy o powrocie syna. Kurator kolejny raz złożył wizytę w domu rodzinnym powoda, jednak go nie zastał. A. B. poinformowała kuratora, że T. B. nie pracuje już za granicą o czym dowiedziała się przydatkiem z listu wysłanego przez byłego pracodawcę. Umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron na podstawie art. 30 § 1 pkt 1 k.p. Ostatni dzień jego pracy przypadła na 26 października 2012 r. i tego dnia prawdopodobnie wrócił do kraju, po czym w miarę czasu pracował w W., a aktualnie „siedzi z kochanką K. K. (1) w M.”. A. B., oświadczyła również, że T. B. nie poczuwa się do płacenia alimentów na rzecz H. B.. K. już wpłacała zobowiązanie za syna, po czym nie otrzymywała zwrotu pieniędzy. W rozmowie z kuratorem T. B. potwierdził informacje podane przez matkę.

Matka T. B. w czasie kolejnego spotkania z kuratorem w 2013 r. wskazywała na naganne zachowania swojego syna. Podając, że sama dobrowolnie płaci za niego alimenty w kwocie po 600 zł miesięcznie.

Na początku 2013 r. powód znowu wprowadził się na stałe do domu rodzinnego. Kuratorowi wskazał, że ostatni raz widział się z synem rok temu, nie okazywał większego zainteresowania kontaktami z synem. Do spotkania powoda

z synem doszło dopiero 22 maja 2014 r. Zobowiązania alimentacyjne regulowane były terminowo. W dalszym ciągu dochodziło do nieregularnych sporadycznych spotkań ojca z synem. Postawa T. B. nie uległa zmianie.

A. Z. (1) w dniu 23 lutego 2015 r. zawarła związek małżeński z M. Z. i przyjęła jego nazwisko. Nowy partner pomagał jej w wychowaniu i opiece nad synem H. B..

30 października 2015 r. H. B., oświadczył kuratorowi, że nie ma kontaktu z ojcem. Kurator ponadto zauważył, że małoletniemu nie zależy na takich spotkaniach.

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy we Włoszczowie umorzył postępowanie opiekuńcze wobec H. B., w związku z uzyskaniem przez niego pełnoletności.

dowód:

- odpis skrócony aktu zgonu k. 14
- zarządzenie – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 2
- protokół – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 15
- postanowienie z dnia 20 grudnia 2004 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 17
- sprawozdanie kuratora z dnia 7 lutego 2005 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 22
- sprawozdanie kuratora z dnia 29 marca 2005 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 26
- sprawozdanie kuratora z dnia 25, 29 czerwca 2005 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 29
- protokół z kontroli pracy kuratora – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 36
- karta czynności kuratora społecznego – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 42
- wniosek o ustalenie kontaktów – akta sprawy sygn. III Nsm 6/06 k. 2
- protokół – akta sprawy sygn. III Nsm 6/06 k. 9
- sprawozdanie kuratora z dnia 28 marca 2006 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 43
- sprawozdanie kuratora z dnia 29 czerwca 2006 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 45
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 grudnia 2006 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 49
- sprawozdanie kuratora z dnia 28 czerwca 2007 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 55
- sprawozdanie kuratora z dnia 29 sierpnia 2007 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 57
- sprawozdanie kuratora z dnia 25 września 2007 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 60-63;
- sprawozdanie kuratora z dnia 4 października 2007 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 64-67;
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 października 2007 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 68-70;
- sprawozdanie kuratora z dnia 29 grudnia 2007 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 72-73;
- pismo kuratora – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 76;
- sprawozdanie kuratora z dnia 31 marca 2008 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 77-80;

- sprawozdanie kuratora z dnia 30 czerwca 2008 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 84-87;
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 września 2008 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 90-93;
- sprawozdanie kuratora z dnia 31 grudnia 2008 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 95-99
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 kwietnia 2009 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 107-108;
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 czerwca 2009 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 110-111;
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 września 2009 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 112-114;
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 grudnia 2009 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 117-118;
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 marca 2010 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 119-120;
- sprawozdanie kuratora z dnia 8 października 2010 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 136-139;
- sprawozdanie kuratora z dnia 31 grudnia 2010 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 142-146;
- sprawozdanie kuratora z dnia 31 marca 2011 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 147-151;
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 czerwca 2011 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 152-154;
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 września 2011 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 156-158;
- sprawozdanie kuratora z dnia 31 grudnia 2011 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 159-161;
- sprawozdanie kuratora z dnia 31 marca 2012 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 162-164;
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 września 2012 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 169-170;
- sprawozdanie kuratora z dnia 31 grudnia 2012 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 175-177;
- sprawozdanie kuratora z dnia 21 stycznia 2013 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 181-184;
- sprawozdanie kuratora z dnia 31 marca 2013 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 189-190
- sprawozdanie kuratora z dnia 30 czerwca 2013 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 204-205
- sprawozdanie kuratora z dnia 31 marca 2015 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 211-212
- sprawozdanie kuratora z dnia 31 grudnia 2015 r. – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 220-221
- postanowienie – akta sprawy sygn. III Nsm 67/04 k. 223

- zeznania świadka A. Z. (2) – protokół rozprawy z dnia 1 czerwca 2021 r. od 00:14:46 do 00:39:23

W chwili śmierci swojego syna powód pracował w Holandii. Po powzięciu informacji telefonicznie od swojej matki o tragicznym wypadku syna wrócił do kraju po 3 dniach. Na pogrzebie syna był osobiście. Przed ceremonią pogrzebową nie pożegnał się z synem, ani nie uczestniczył we wspólnej modlitwie. T. B. po tygodniu wrócił do Holandii do pracy, nie pobierał dalej urlopu. Po śmierci syna powód nie korzystał z pomocy psychologa oraz psychiatry.

A. Z. (2) jest codziennie na cmentarzu, gdzie pochowany jest jej syn. T. B. widziała jedynie dwa razy.

T. B. nadal jest aktywny zawodowo. Jest osobą zdrową nie mającą ograniczeń w wykonywaniu pracy zarobkowej.

H. B. w chwili wypadku miał 21 lat, był osoba niepełnosprawną. Przed śmiercią nie pomagał finansowo ojcu. Ich relacja była powierzchowna, a kontakty niezbyt częste.

dowód:

- zeznania świadka A. Z. (2) – protokół rozprawy z dnia 1 czerwca 2021 r. od 00:14:46 do 00:39:23

- zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 19 sierpnia 2021 r. od 00:04:12 do 00:20:21 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 3 września 2020 r. od 00:00:36 do 00:23:54

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony w toku postępowania.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego, Sąd opierał się głównie na sprawozdaniach kuratorów sądowych w sprawie sygn. III Nsm 67/04 Sądu Rejonowego w Jędrzejowie, co do okoliczności wykonywania przez powoda władzy rodzicielskiej, relacji z pokrzywdzonym w szczególności częstotliwości spotkań. Dowody te tworzą spójny obraz przebiegu relacji T. B. z swoim synem H. B.. Wskazują na brak aktywnego włączenia się powoda w wychowanie pokrzywdzonego, jego rzadkie i nieregularne kontakty z dzieckiem, starania ograniczone do kwestii jedynie finansowych. Faktu, iż chłopiec został pozbawiony adekwatnego do wieku i sytuacji wsparcia ze strony ojca. Dodać w tym miejscu również należy, że sprawozdania sporządzane były nie tylko w oparciu o twierdzenia A. Z. (2) (z d. Z.), ale również w oparciu o oświadczenia rodziny generacyjnej powoda i lokalnej społeczności.

W świetle okoliczności sprawy depozycje zgłoszonych świadków w sprawie: A. B., K. B., A. P., J. G., K. K. (2) oraz powoda T. B. okazały się zupełnie sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, wobec czego Sąd odmówił im waloru wiarygodności. W ocenie Sądu, świadkowie nie zdołali zachować obiektywizmu. W swoich zeznaniach przedstawił wersję zdarzeń potwierdzającą zaprezentowane przez powoda stanowisko procesowe w sprawie. Świadkowie zeznali, iż T. B. miał z H. B. bardzo dobre relacje, utrzymywali częste kontakty. Wskazywali, że powód bardzo przeżył śmierć syna, nie był w stanie przez długi okres pracować, chociaż powód wrócił do pracy po tygodniu. Świadek K. B. podawał dodatkowo, że powód po śmierci syna przyjmował leki uspokajające oraz był u lekarza psychiatry, co nie miało miejsca i był sprzeczne nawet z zeznaniami powoda. Natomiast świadek A. B. w trakcie rozmów z kuratorem wskazywała na naganne zachowania syna, fakt nie łożenia alimentów, bądź łożenia w zaniżonej wysokości, potwierdziła również małe zainteresowanie kontaktami z H. B.. Natomiast w przedmawianej sprawie, ukazywała powoda, jako przykładowego ojca dbającego o sprawę dziecka.

Zeznania T. B. również pozostawały w zupełnej sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym i były jedynie elementem przyjętej przez niego taktyki procesowej. Celem powoda było jedynie odzyskanie kwot wpłacanych na rzecz H. B. tytułem alimentów, a nie dochodzenie swoich praw, co miało wyraz w zachowaniu powoda po ogłoszeniu wyroku w sprawie. Wbrew zapewnieniom powoda nie uczestniczył on w życiu H. B., nie interesował się jego stanem zdrowia i nie woził na wizyty lekarskie pomimo, że tego wymagał. Powód wprost do kuratora w trakcie spotkań oświadczał, że nie będzie pomagał w wychowaniu H. B., a swoje obowiązki ograniczał do łożenia alimentów oraz sporadycznych kontaktów.

Sąd dokonał również ustaleń faktycznych, oparł się w części na zeznaniach świadków B. Z., A. Z. (2), H. Z., a przez wzgląd na spójność, konsekwencję oraz spontaniczność ich zeznań, Sąd poczytał zeznania jako szczere, nie znajdując tym samym podstaw do odmówienia im waloru wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo T. B. o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści przepisu art. 446 § 4 k.c. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten dodany został do art. 446

ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r., nr 116, poz. 731), która weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. Z uwagi więc na fakt, że pokrzywdzony H. B. zginął w wypadku, który miał miejsce w dniu 22 października 2016., znajduje on zastosowanie w niniejszej sprawie. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego, ma na celu zrehabilitować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973), naruszenie bowiem prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Wskazać w tym miejscu należy, iż krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. - uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny; jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny, obejmuje on nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Do członków rodziny zaliczać osoby połączone ze zmarłym węzłem pokrewieństwa, powinowactwa czy przysposobienia. Jednak o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny, decyduje istniejący faktycznie stopień bliskości pomiędzy osobami pozostającymi w relacjach rodzinnych pomiędzy zmarłym a wymienionymi osobami.

Przepis art. 446 § 4 k.c. nie nakłada na Sąd obowiązku przyznania członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a daje jedynie taką możliwość.

W ocenie Sądu okoliczności przedmiotowej sprawy są nietypowe i nie dają możliwości przyznania powodowi tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, chociażby minimalnej kwoty. Jak zaś wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego powód T. B. był ojcem biologicznym H. B., jednakże relacje ich łączące były zaburzone. Powód nie uczestniczył w wychowaniu syna, po rozstaniu z matką dziecka jego kontakty utrzymywały się na poziomie minimalnym, co wprost wynika ze sprawozdań kuratorów sądowych, w sprawie sygn. III Nsm 67/04 Sądu Rejonowego w Jędrzejowie, sporządzonych w okresie od 7 lutego 2005 r. do 31 grudnia 2015 r. T. B. okresowo nie łożył alimentów na rzecz syna, bądź łożył w zaniżonej wysokości, zdarzały się też płatności nieterminowe. Spotkania powoda z pokrzywdzonym były sporadyczne, nie dochodziło do nich nawet w wymiarze ustalonym przez strony w ugodzie zawartej przed Sądem Rejonowym we Włoszczowie. Powód ponadto nie interesował się stanem zdrowia dziecka. Między T. B., a H. B. więź nie wytworzyła się. Powód w okresie, w którym pokrzywdzony najbardziej go potrzebował był nieobecny w jego życiu, co należy uznać za szczególnie naganne, gdyż zmarły był dzieckiem wymagającym szczególnej troski z uwagi na niepełnosprawność. W ostatnim okresie życia pokrzywdzonego dochodziło do kontaktów, jednakże wyłącznie z inicjatywy H. B..

W świetle powyższego w ocenie Sądu zasądzenie powodowi jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia z uwagi na jego postawę rodzicielską byłoby niemoralne i prowadziło do nieuzasadnionego wzbogacenia się powoda kosztem śmierci syna, którym się nie interesował w trakcie, kiedy syn żył i domagał się uwagi i wsparcia ze strony ojca.

Co do żądania przez powoda T. B. zapłaty odszkodowania z tytułu pogorszenia się jego sytuacji życiowej po śmierci H. B. wskazać należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Odszkodowanie przewidziane w tym przepisie obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, najczęściej powiązane ściśle i przeplatające się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej, która polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia, stabilizacji warunków życiowych; pogorszeniem jest również śmierć osoby bliskiej, z którą związana była realizacja planów życiowych mających poprawić warunki materialne czy doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, niezdolność do sprostania codziennym obowiązkom w dawnym zakresie, zmniejszenie zarobków i zwiększenie wydatków (zob.: wyrok SN z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, Lex nr 328991; wyrok SN z dnia 8 lipca 1974 r., I CR 361/74, OSPiKA 1975/9/204; wyrok

SN z dnia 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSNCP 1970/7 – 8/129; wyrok SA w Poznaniu z dnia 2 sierpnia 2006 r., I ACa 227/06, OSA 2008/3/15/34). Ocena zaś, czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej członków rodziny zmarłego, nie może odnosić się wyłącznie do stanu z dnia śmierci poszkodowanego, ale musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej znajdowałby się w przyszłości bliscy zmarłego, do sytuacji, w jakiej znajdują się w związku z jego śmiercią (zob.: wyrok SA w Katowicach z dnia 19 kwietnia 2001 r., I ACa 23/01, Wokanda 2002/7- 8/77). Z kolei w wyroku SN z dnia 30 czerwca 2004 r. (IV CK 445/03, Mon. Praw. 2006, nr 6, s. 315) sąd uznał, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną.

Jak zaś wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz odszkodowania opartego na art. 446 § 3 k.c., nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem brak było po jego stronie przesłanek materialnych warunkujących przyznanie odszkodowania na podstawie wymienionego przepisu. Ponadto roszczenie powoda wymagałoby wykazania, że wskutek śmierci syna jego sytuacja materialna uległa pogorszeniu. W ocenie Sądu w okolicznościach przedmiotowej sprawy, nie może budzić wątpliwości, że śmierć H. B., nie spowodowała znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej. Utrata syna nie wpłynęła na codzienne funkcjonowanie powoda, również w sferze zawodowej jak również jego sytuacja bytowa nie została zachwiana. Powód już po tygodniu od pogrzebu syna wrócił do aktywności zawodowej, jego dalsze dochody kształtowały się na tożsamym poziomie, jak przed śmiercią pokrzywdzonego.

Z tego też względu Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzono od powoda T. B. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W., jako wygrywającego sprawę w całości, koszty procesu w łącznej kwocie 5 417 zł. Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną złożyły się:

- kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa,
- kwota 5.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem.

Z tych też względów orzeczono jak w punkcie II wyroku.

SSO Katarzyna Latała